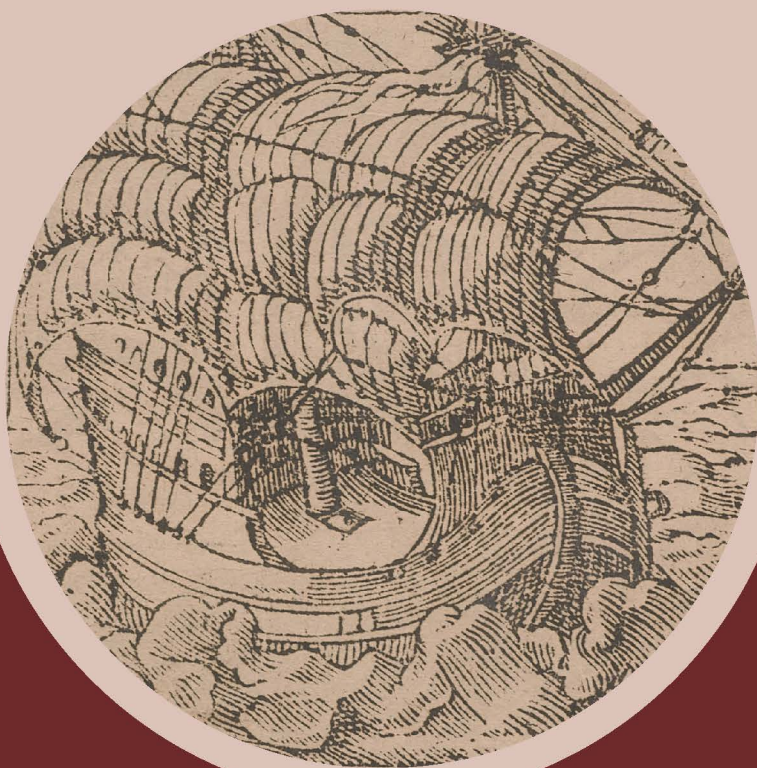


DAWID SZYMCZAK

HISTORIA
JAKO NARZĘDZIE POLEMIKI
W PIŚMIENNICTWIE
PIOTRA SKARGI



**HISTORIA
JAKO NARZĘDZIE POLEMIKI
W PIŚMIENNICTWIE
PIOTRA SKARGI**

ANALECTA LITERACKIE I JĘZYKOWE

tom XV

Rada redakcyjna serii wydawniczej

Karolina Goławska-Stachowiak

Katarzyna Kaczor-Scheitler

Magdalena Kuran

Michał Kuran (redaktor naczelny)

Małgorzata Mieszek (zastępca redaktora naczelnego)

Małgorzata Pawlata

Anna Petlak

Krystyna Płachcińska

Mateusz Poradecki

Joanna Rażny

Monika Urbańska

Maria Wichowa



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

[Kup książkę](#)

DAWID SZYMCZAK

**HISTORIA
JAKO NARZĘDZIE POLEMIKI
W PIŚMIENNICTWIE
PIOTRA SKARGI**

Praca powstała na seminarium doktoranckim — Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny
Instytut Filologii Polskiej i Logopedii
Zakład Literatury Dawnej, Edytorstwa i Nauk Pomocniczych
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

RECENZENT

Jan Okoń

REDAKTOR INICJUJĄCY

Urszula Dzieciatkowska

SKŁAD I ŁAMANIE

Michał Kuran

INDEKS

Dawid Szymczak

KOREKTA

Dawid Szymczak

KOREKTA TECHNICZNA

Anna Sońta

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Na okładce wykorzystano fragment emblematu *Spes proxima* ze zbioru *Omnia d. And[rei] Alciati emblemata [...], nunc primum [...] adiecta sunt epimythia, quibus emblematum amplitudo et quaecunq[ue] in iis dubia sunt aut obscura, tamquam perspicuis illustrantur, Lugduni, apud Guillaume Rouillium, Sub scuto Veneto, 1566, s. 54*

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Author, Łódź 2021

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09670.19.0.M

Ark. druk. 24,375

ISBN 978-83-8220-539-8

e-ISBN 978-83-8220-540-4

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: księgarnia@uni.lodz.pl
tel. 42 665 58 63

[Kup książkę](#)

Spis treści

Wstęp	7
ROZDZIAŁ I: ŹRÓDŁA I INSPIRACJE	21
1. Tradycje, cele i metody ujmowania historii w kulturze europejskiej	21
1.1. Główne etapy rozwoju myśli historycznej od starożytności do wieku XVI	22
1.2. Pojmowanie funkcji historii w dawnym piśmiennictwie	31
1.3. Problematyka źródeł. Od autorytetu do narodzin krytyki wczesnonowożytnej	37
2. Miejsce i rola historii w kulturze staropolskiej (do przełomu wieków XVI i XVII)	42
2.1. Główne kierunki i problemy staropolskiej myśli historycznej	42
2.2. Edukacja historyczna	52
2.3. Historia jako element świadomości narodowej	58
ROZDZIAŁ II: POLEMIKI Z REFORMACJĄ	67
1. <i>Notae Ecclesiae</i> jako sposób argumentacji uzasadniający prymat dziejowy katolicyzmu	69
2. Koncepcja degeneracyjna genezy i dziejów reformacji	89
3. Krytyka reformacyjnego odczytywania źródeł	102
3.1. Krytyka podstaw protestanckiej hermeneutyki	103
3.2. Spór filologiczny wokół kazania <i>Wsiadane na wojnę</i>	111
4. Argumentacja historyczna i historiozoficzna w sporze o konfederację warszawską	125
ROZDZIAŁ III: POLEMIKI Z KOŚCIOŁEM WSCHODNIM	147
1. Argumentacja historyczna w obrazie stosunków między Rzymem a chrześcijaństwem wschodnim	154
2. <i>Synod brzeski</i> jako forma dokumentacji wydarzenia	176

ROZDZIAŁ IV: PISMA KAZNODZIEJSKIE	187
1. Wobec antycznego świata	192
1.1. Historyczne i kulturowe zaplecze postaw wobec niechrześcijańskiej starożytności	194
1.2. Poznawcze aspekty wędrówki	198
1.3. <i>Areopagus</i> jako teologiczna i filozoficzna rozprawa ze starożytnością	201
2. Parenetyka historyczna	219
2.1. Wokół etosu władcy i wojownika	221
2.2. Między pamięcią a historią. Wątki ascetyczno-moralne w refleksji o człowieku	245
ROZDZIAŁ V: GŁÓWNE ASPEKTY PROBLEMATYKI HISTORYCZNEJ W <i>ŻYWOTACH ŚWIĘTYCH</i>	271
1. Teksty Skargi. Wstępna charakterystyka i stosunek do podstawy źródłowej	272
2. Tło wydarzeń, bohaterowie, elementy historiozoficzne	283
ROZDZIAŁ VI: W KRĘGU RETORYKI. <i>INVENTIO, DISPOSITIO I ELOCUTIO</i> JAKO NARZĘDZIA BUDOWANIA WIZJI HISTORII	301
1. Wynajdywanie treści historycznych	302
2. Uporządkowanie narracji historycznej	320
3. Werbalizowanie treści historycznych	326
Uwagi końcowe	341
Bibliografia	345
Spis ilustracji	369
Indeks osobowy	371
Summary.....	385
Nota o Autorze	389

Wstęp

„Umysły konserwatywne lubią te wędrówki w krainach przeszłości”
(S. Windakiewicz)

W dziejach polskiego piśmiennictwa niewielu jest autorów, którzy budziliby tyle kontrowersji, co Piotr Skarga. I chociaż na temat królewskiego kaznodziei i jego spuścizny powstała olbrzymia literatura, współcześni badacze pozostają zgodni, że dorobek jezuitę wciąż należy do słabo rozpoznanych¹. Pogląd ten wydaje się słuszny z tego chociażby powodu, że Skarga do dziś w nauce o literaturze to przede wszystkim autor *Żywotów świętych* oraz *Kazań sejmowych* – bowiem na tych zwłaszcza dziełach skupiała się dotąd uwaga uczonych. O ile jednak zainteresowanie drugim z utworów było w znacznej mierze rezultatem określonego momentu w dziejach Polski, stając się swoistym fenomenem, o tyle w przypadku dzieła hagiograficznego przyczyny popularności były inne od historycznych i politycznych. *Żywoty* to wszak staropolski „bestseller”², a nawet „longseller”³, jedno z najbardziej atrakcyjnych fabularnie i poczytnych dzieł dawnego piśmiennictwa w Polsce. Choć w świadomości czytelniczej oraz tradycji badawczej istnieje ono od dawna, to właściwie dopiero ostatnie dekady przybliżyły warsztat autora, artyzm i głębię ideową utworu – głównie za sprawą dwóch, w pewien sposób komplementarnych prac: przywołanej już książki Andrei Ceccherellego oraz rozprawy Anny Kapuścińskiej⁴. Pozostałe pisma kaznodziei na ogół cieszyły się mniejszym zainteresowaniem, choć trzeba zaznaczyć, że w różnym stopniu.

¹ Zob. M. Komorowska, *Prolegomena do edycji dzieł Piotra Skargi*, Kraków 2012, s. 7.

² A. Borowski, *Staropolska „książka dla wszystkich”, czyli „Żywoty świętych” Piotra Skargi SJ*, [w:] *Retoryka a tekst literacki*, t. 1, red. M. Hanczakowski i J. Niedźwiedź, Kraków 2003, s. 68. Na popularność dzieła Skargi wskazał już wcześniej H. Barycz (*Z dziejów jednej książki*, [w:] tenże, *Z epoki renesansu, reformacji i baroku. Prądy – idee – ludzie – książki*, Warszawa 1971, s. 660–661).

³ A. Ceccherelli, *Od Suriusa do Skargi. Studium porównawcze o „Żywotach świętych”*, przeł. M. Niewójt, Izabelin 2003, s. 14.

⁴ Zob. A. Kapuścińska, *„Żywoty świętych” Piotra Skargi. Hagiografia – parenetyka – duchowość*, Szczecin 2008.

Nie ma potrzeby dokonywać w tym miejscu szczegółowego przeglądu stanu badań na temat całej twórczości Skargi. Kierunki jej recepcji, poczynwszy od opinii formułowanych przez współczesnych jezuitę, do ostatniego dziesięciolecia ubiegłego wieku, ukazał Jerzy Starnawski w rozprawie *Piotr Skarga w legendzie wieków*⁵, natomiast późniejsze ustalenia omówiła Magdalena Komorowska⁶. Z publikacji nowszych wskazać można kilka, które pojawiły się w związku z okrągłą rocznicą śmierci pisarza oraz ustanowieniem przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej roku 2012 jego rokiem. Prócz prac popularyzatorskich, które mają głównie charakter biograficzny⁷, ukazało się też kilka publikacji poszerzających stan badań.

Wymienić tu należy tomy zbiorowe: *Nad spuścizną Piotra Skargi*⁸ i *Ks. Piotr Skarga SJ (1536–1612). Życie i dziedzictwo. Rok jubileuszowy*⁹, „Kto ojczyźnie swej służy, sam sobie służy”. *Pamiętka obchodów czterechsetlecia śmierci Piotra Skargi*¹⁰, *Thesauri civitatis Jaroslaviensis. Skargowskie i jezuickie dziedzictwo kultury i wiary w Jarosławiu*¹¹, *Piotr Skarga w czterechsetną rocznicę śmierci*¹² oraz dwie prace problemowe: *Kategoria miłości w kazaniach księdza Piotra Skargi* Jacka Kwoska (Katowice 2013) i *Orzeł Biały na tle mroków nocy. Ikonografia Piotra Skargi* Kazimierza Sebastiana Ożoga (Kraków 2012). Za pokłosie jubileuszu uznać także należy numer tematyczny czasopisma „Litteraria Copernicana” (Toruń 2015)¹³.

Okazją do dyskusji na temat nadwornego kaznodziei Zygmunta III były ponadto konferencje i sesje naukowe: zorganizowana przez Akademię Ignatianum „Rzecz o dziele Piotra Skargi SJ” (Kraków 14–15 maja)¹⁴; „Piotr Skarga SJ i kultura Wielkiego

⁵ Zob. J. Starnawski, *Piotr Skarga w legendzie wieków*, [w:] tenże, *Pisarze jezuicki w Polsce (wiek XVI–XIX)*, Kraków 2009, s. 355–391. Jest to rozszerzona wersja studium opublikowanego po raz pierwszy w „Pamiętniku Literackim” (1969, z. 3). Zob. także pracę uczonego: *Znaczenie narodowe, artyzm pisarski i aktualność Piotra Skargi: w 450 rocznicę urodzin*, Łódź 1987.

⁶ M. Komorowska, *Prolegomena...* Autorka niemal zupełnie pominęła kwestię zagranicznych wydań utworów Skargi.

⁷ M. Balon, *Piotr Skarga. Mała biografia*, Warszawa 2012; T. Jankowska, *Katolik polityk. Ksiądz Piotr Skarga*, Warszawa 2012; K. Koehler, *Boży Podżegacz. Opowieść o Piotrze Skardze*, Warszawa 2012; J. Kracik, *Piotr Skarga. Droga krzyżowa*, Kraków 2012; K. Panuś, *Piotr Skarga*, Kraków 2012.

⁸ *Nad spuścizną Piotra Skargi*, red. J. S. Gruchała, Kraków 2012.

⁹ *Ks. Piotr Skarga SJ (1536–1612). Życie i dziedzictwo. Rok jubileuszowy*, red. R. Darowski, S. Ziemiański, Kraków 2012. Tom zawiera głównie teksty źródłowe (między innymi wybór listów jezuity, *Kazania sejmowe*, *Wzywanie do pokuty*), a ponadto studia dotyczące muzykaliów oraz przedstawień plastycznych.

¹⁰ „Kto ojczyźnie swej służy, sam sobie służy”. *Pamiętka obchodów czterechsetlecia śmierci Piotra Skargi*, red. M. Lenart, Opole 2014.

¹¹ *Thesauri civitatis Jaroslaviensis. Skargowskie i jezuickie dziedzictwo kultury i wiary w Jarosławiu*, red. S. Nabywaniec, T. Bednarz, Jarosław 2013.

¹² *Piotr Skarga w czterechsetną rocznicę śmierci*, red. B. Puchalska-Dąbrowska, Białystok 2014.

¹³ „Litteraria Copernicana” 2015, nr 1: *Skarga*, red. K. Obremski.

¹⁴ Materiały z konferencji zgromadzono w tomie *Rzecz o dziele Piotra Skargi SJ. Słowo o historii, języku i kulturze*, red. K. Biel, M. Stankiewicz-Kopeć, Kraków 2013.

Księstwa Litewskiego” (Uniwersytet Wileński, 11–12 października)¹⁵; „Piotr Skarga – w czterechsetlecie śmierci” (Łódź, 24–26 października)¹⁶.

Jednak mimo że o Skardze pisze się w ostatnich latach dużo, wciąż odczuwalny jest brak opracowań przybliżających warstwę ideową i artystyczną poszczególnych jego dzieł. Do zagadnień dotąd nierozpoznanych należy kwestia stosunku pisarza do historii – zarówno w jej aspekcie przedmiotowym (wydarzenia, dzieje), jak i podmiotowym (rozumienie i ujmowanie wydarzeń, dziejów)¹⁷.

* * *

Na przełomie wieków XVI i XVII, odpowiadającym czasowi literackiej działalności kaznodziei królewskiego, który – jak stwierdził Janusz Pelc – „i w stylu, i w postawie wobec świata był twórcą pogranicza dwu epok”¹⁸, w nauce europejskiej historia nie miała jeszcze statusu odrębnej dyscypliny. Choć tradycje wykorzystywania jej do celów poznawczych sięgały czasów starożytnych, to jednak przez wielu myślicieli i pisarzy traktowana była przede wszystkim jako źródło erudycji, a przy tym jako domena retoryki i teologii. Służyła zatem celom głównie dydaktycznym, estetycznym i perswazyjnym. Ten retoryczno-wychowawczy stosunek do dziejów dobrze ujmują formuły: „nauczycielka życia” i „głosicielka przeszłości” (Cyceron), „świadek czasów” i „światło prawdy” (Tytus Liwiusz), „skarbnica wieków” i „matka ożywiająca rzeczy” (Tasso-Kochanowski).

Odmawianie historii statusu nauki w pewien sposób kłóciło się z jej dużym znaczeniem w ówczesnej świadomości¹⁹. Była ona szczególnie ważną częścią mentalności staropolskiej, wpływając na wiele elementów życia społeczno-kulturalnego i stanowiąc swoisty filtr, za pomocą którego postrzegano i wartościowano świat współczesny. Pielęgnowanie historii oraz dbanie o jej żywą obecność w świadomości społecznej należało więc do podstawowych obowiązków obywatelskich, jako że stanowiła ona

¹⁵ Zob. J. Rzegocka, *Konferencja „Piotr Skarga SJ i kultura Wielkiego Księstwa Litewskiego 1612–2012” (Wilno 11–12 października 2012)*, „Ruch Literacki” 2012, z. 6, s. 773–776. Materiały z konferencji opublikowano w okolicznościowym tomie „Senoji Liteuvos literatura” (t. 35–36: *Petras Skarga ir LDK kultūra*, Vilnius 2015).

¹⁶ Materiały pokonferencyjne opublikowano w tomie *Piotr Skarga – w czterechsetlecie śmierci*, red. M. Kuran i in., „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” 2013, nr 3. Obrady były okazją do refleksji nad miejscem, jakie kaznodzieja królewski zajmuje w świadomości współczesnego społeczeństwa. Łódzki kongres pokazał, że Skarga wciąż jest postacią nieobojętną, a przy tym nadal budzącą skrajne emocje (zob. zapis dyskusji).

¹⁷ Jest to często stosowane w pracach historyków rozróżnienie. Zob. choćby M. Wichrowski, *Spór o naturę procesu historycznego (od Hebrajczyków do śmierci Fryderyka Nietzschego)*, Warszawa 1995, s. 9; C. Bartnik, *Historia ludzka i Chrystus. Szkice z chrześcijańskiej wizji dziejów*, Katowice 1987, s. 7–8.

¹⁸ J. Pelc, *Barok – epoka przeciwieństw*, Warszawa 1993, s. 35.

¹⁹ Zob. liczne uwagi na ten temat w książce Lecha Mokrzeckiego *Tradycje nauczania historii do końca XVI wieku*, Gdańsk 1992.

tworzywo dla tożsamości narodowej, religijnej, a także cywilizacyjnej. Także biorąc pod uwagę zalecenia ówczesnej teologii pozytywno-kontrowersyjnej, dotyczące wykorzystywania dorobku przeszłości w katolickiej praktyce literackiej i kaznodziejskiej²⁰, stwierdzić można, że w całym ówczesnym dyskursie religijnym opierano się właśnie na historii – jako źródle erudycji, ale również sumie całej ludzkiej wiedzy, p e w n e j i s p r a w d z o n e j.

Również dla Skargi historia stanowiła obowiązujący kontekst dla teraźniejszości, tworzywo stale wykorzystywane w sporach i kazaniach, skarbnicę wzorów postępowania, często także obiekt rozmyślań²¹. Była też ważnym narzędziem działalności polemiczno-publicystycznej, służąc argumentowaniu stanowiska zgodnego z celami kontr-reformacji: odnowie społeczeństwa w duchu potrydenckiej religijności.

Pisząc o tym ostatnim celu, Czesław Hernas określił Skargę mianem „teoretyka przemiany kulturowej”²². Sformułowanie zwraca uwagę na to, że program społeczny jezuita był zakresłony bardzo szeroko. Co jednak ważniejsze dla dalszych rozważań, program ten wymagał przeprowadzenia gruntownej analizy stanu obecnego, czego nie dało się uczynić bez sięgnięcia do przeszłości. Jak konstatuje Stanisław Obirek:

Skardze chodzi więc głównie o zmianę stylu życia, o podniesienie poziomu kulturalnego swoich czytelników. Jest głęboko przekonany, że lektura dziejów przeszłości może w tym procesie odnowy odegrać istotną rolę²³.

Odczytanie realiów obecnych oznaczało dla pisarza konieczność powrotu do korzeni kultury, by prześledzić drogi jej rozwoju i dzięki temu móc zrozumieć współczesność oraz „ocenić miejsce własnego pokolenia w dziejach”²⁴.

²⁰ Obowiązująca wówczas hierarchia *loci theologici* nakazywała sięgać w pierwszej kolejności do Pisma św. (zwłaszcza ksiąg historycznych), następnie do patrystyki, dekretów papieskich i soborowych, hagiografii i dziejopisarstwa. Chodziło nie tylko o dbałość i rzetelność w zakresie źródeł argumentacji, lecz także o zachowanie jednomyślności w wystąpieniach przeciw innowiercom; jednomyślności, która – jak stwierdził Bronisław Natorński – „dodawała ciężaru gatunkowego poglądom głoszonym przez zakon” (tenże, *Humanizm jezuicki i teologia pozytywno-kontrowersyjna od XVI do XVIII wieku. Nauka i piśmiennictwo*, Kraków 2003, s. 50).

²¹ W przedmowie do *Rocznych dziejów kościelnych* (Kraków 1603) zachęcał Skarga czytelnika: „Chcesz widzieć odmiany i zguby wielkich królestw i na nich królujących osób, i na niestatek szczęścia ich, i do wzgardy się świata tego przywodzić? Czytaj te historie. Chcesz się ucieścić strażą Boską nad pobożnemi, jako je umie P. Bóg z siedeł i mocy nieprzyjaciół wyrywać i ze wszystkich złych przygód wywahać? Chcesz patrzeć na komedyję świata tego, jako z żaka król, a wnet-że się z króla żak i suflleta staje? Chcesz widzieć, jako na szachownicy króle, pany, żołnierze, a oni pyszno stoją, a wnet, gdy się gra skończy, wszyscy się w kropce jako w kośnicy pomiesza? Czytaj stare dzieje. Chcesz doma siedząc wszystkie królestwa świata tego zjeździć, a bez dróg i mil niezliczonych, co się w nich działo i dzieje dowiedzieć i wiadomości onej na kochanie rozumne i na przestrogu swoją i drugich użyć? Czytaj historie” (k.)(r).

²² C. Hernas, *Barok*, Warszawa 1972, s. 143. W podobnym świetle, to znaczy jako teoretyka przemiany kulturowej i wyraziciela idei romanocentryzmu, postrzegano Skargę już wiele lat temu (zob. L. Lipke, *Skarga na tle naszych czasów*, „Przegląd Powszechny” 1912, s. 6–16).

²³ S. Obirek, *Wizja Kościoła i państwa w kazaniach ks. Piotra Skargi SJ*, Kraków 1994, s. 129 (podkr. – D.S.).

²⁴ J. A. Drob, *Trzy zegary. Obraz czasu i przestrzeni w polskich kazaniach barokowych*, Lublin 1998, s. 103. Nieco dalej badacz stwierdził, że kaznodzieje kontrreformacyjni, chcący realizować podstawowy cel,

W XVI stuleciu istniało rozróżnienie na historię jako zdarzenia, fakty, czyny (*res gestae*) oraz na historię jako proces poznawczy, polegający na oglądaniu, dociekaniu, przekazywaniu itd. Pomimo różnych celów i funkcji, jakie nadawano wówczas dziejom, ówczesne definicje zwracały zwykle uwagę na te dwa aspekty, choć zdaje się, że dominowało podmiotowe rozumienie historii – jako domeny twórczej aktywności. Postępując za tymi rozróżnieniami, także w odniesieniu do spuścizny Skargi termin „historia” stosowany będzie w niniejszej pracy zarówno w sensie dowolnej relacji o bliższej czy dalszej przeszłości, opisu pojedynczego zdarzenia bądź sekwencji wypadków, jak też refleksji wynikającej z tej relacji²⁵.

* * *

Wśród dawnych pisarzy oraz znawców literatury niewiele znaleźć można informacji o zainteresowaniach Skargi historią²⁶. Jeśli uwagi na ten temat się pojawiały, to

jakim było „kształtowanie postaw w określonych warunkach”, musieli dostrzegać „rzeczywistość dynamiczną, podlegającą zmianom jakościowym, wzlotom i upadkom, postępowi i regresowi” (s. 108).

²⁵ Stanowisko opieram na ustaleniach Andrzeja Feliksa Grabskiego, który twierdzi, że termin obejmuje „wszelkie wyobrażenia o przeszłości niezależnie od tego, gdzie i jak się uformowały – czy powstały w rezultacie świadomych wysiłków, zmierzających do poznania dziejowej prawdy, czy też ukształtowały się w wyniku oddziaływania tradycji, pod wpływem różnego rodzaju mitologii, bądź powstały w rezultacie ludzkiego przeżycia – a również niezależnie od tego, w jakiej postaci zostały utrwalone. W tym rozumieniu historią jest nie tylko historiografia [...]; jest nią wszelkie piśmiennictwo zawierające historyczne treści [...]” (*Mysł historyczna polskiego Oświecenia*, Warszawa 1976, s. 9; podkreślenia oryginalne autora). Historyczny charakter tych treści – dodaje uczony – polega przede wszystkim na tym, że „umieszczają one fakty i dziejowe zdarzenia „na pewnej skali czasu”, a więc „w zmienności stawiania się, co umożliwia ich pojmowanie jako historii” (tamże, s. 9). W zakres omawianego pojęcia wchodzi zatem również treści historiozoficzne, w których obrębie wyróżnia się m.in. miejsce i rolę człowieka w świecie, istotę i własności człowieczeństwa, relacje jednostki z otaczającym światem itp. (zob. Z. Kuderowicz, *Filozofia dziejów*, Warszawa 1983, s. 18–19). Zob. D. Woolf, *A Global History of History*, Cambridge 2011, s. 2–3.

²⁶ Warto jednak zaznaczyć, że w epoce Skargi doceniano przydatność jego pism historycznych (zob. F. Birkowski, *Na pogrzebie Wielkiego Ojca ks. Piotra Skargi, Teologa Societatis Iesu, [...] kazanie*, Kraków 1612, k. C₃v; S. Starowolski, *De claris oratoribus Sarmatie. O znakomitych mówcach Sarmacji*, wyd. i przeł. E. J. Głębicka, Warszawa 2002, poz. 75). Słowa uznania pod adresem pisarza wyrazili kardynał Cezar Baroniusz oraz arcybiskup Stanisław Karnkowski – inicjator przekładu *Roczników*. Obydwaj dostojnicy kościoła docenili trud polskiego jezuitę w przybliżeniu rodakom znajomości dziejów Kościoła (zob. list Baronia do Skargi z 4 września 1603, dołączony do drugiej edycji *Roczných dziejów kościelnych*, Kraków 1607). Ceniono fabularną (także faktograficzną) stronę dzieł Skargi, o czym mogą świadczyć edycje *Żywotów świętych* i *Roczných dziejów kościelnych* poza granicami dawnej Rzeczypospolitej, a także obecność polskojęzycznych wydań tych dzieł w zagranicznych księgozbiorach (zob. A. Ceccherelli, *dz. cyt.*, s. 134–142). Doceniano skrupulatność kaznodziei w przygotowywaniu kazań i żywotów (zob. [K. Družbicki], *Żywot o. Piotra Skargi z Towarzystwa Jezusowego (zm. 1612)*, przeł. S. Ziemiański, [w:] *Ks. Piotr Skarga SJ. Życie i dziedzictwo*, s. 31). Skarga był także cennym źródłem do dziejów chrześcijaństwa dla autorów w XVI i XVII wieku. Może wydawać się wymownym fakt, że w słowniku pisarzy jezuitów Pedra Ribadeneyry właśnie *Żywoty świętych* oraz *Roczne dzieje kościelne* zostały wymienione jako pierwsze

formułowano je głównie w duchu bezkrytycznego uwielbienia dla kaznodziei bądź też miały charakter krytyczny²⁷. Poniższy przegląd ogranicza się do najważniejszych publikacji, wyznaczających wiodące kierunki w refleksji nad stosunkiem pisarza do historii.

Badaczem, który jak dotąd najdobitniej podkreślił jej rangę w twórczości kaznodziei, był Stanisław Windakiewicz. W swej monografii, która pomimo ponad stu lat od napisania wciąż w wielu kwestiach pozostaje aktualna²⁸, uczony stwierdził, że po „studiach biblijnych” historia była drugą „dziedziną zajęć umysłowych Skargi”²⁹.

spośród wszystkich pism Skargi (*Bibliotheca scriptorum Societatis Iesu*, Antverpia 1643, s. 399). Z obu wymienionych dzieł korzystali między innymi twórcy sztuk teatralnych (zob. J. Okoń, *Dramat i teatr szkolny. Sceny jezuickie XVII w.*, Wrocław 1970, s. 43, 45, 46, 144–145, 160, 206). *Żywoty świętych* stały się na długie lata obowiązkową lekturą szkolną (zob. H. Barycz, *Z dziejów jednej książki*, s. 660–661). Warto odnotować, że nazwisko Skargi figuruje jako osobne hasło w dziele Antoniego Possevina, będącym rozbudowaną, trzytomową edycją wcześniejszego o kilka lat traktatu *Apparatus ad omnium gentium historiam* (Wenecja 1597). Był to przewodnik bibliograficzny, który uzupełniał drugą, bardziej znaną pracę słynnego dyplomaty: *Bibliotheca selecta*, wydaną w Rzymie w 1593 roku (zob. I. Backus, *Historical Method and Confessional Identity in the Era of the Reformation (1378–1615)*, Leiden 2003, s. 232–236). Obecność Skargi w wymienionym dziele, będącym swoistą jezuicką *ars historica*, stanowi ważne świadectwo poczytności tekstów kaznodziei oraz ich przydatności dla innych autorów katolickich.

²⁷ Zagadnienie zasługuje być może na osobne, szczegółowe studium. Tu ograniczam się do wskazania miejsc, w których autorzy wypowiadali się na temat zainteresowań Skargi tematyką historyczną: F. Siarczyński, *Obraz wieku panowania Zygmunta III [...] zawierający opis osób żyjących pod jego panowaniem*, cz. 2, Lwów 1928, s. 192 (stanowisko Jana Pawła Woronicza); A. Osieński *O życiu i pismach ks. Piotra Skargi rozprawa*, Krzemieniec 1812, s. 11; I. Chodynicki, *Dykcjonarz uczonych Polaków*, t. 3, Lwów 1833, s. 114, 120; K. Hoffmanowa, *Biografie znakomitych Polaków i Polek*, Wrocław 1833, s. 37; A. Mickiewicz, *Kurs pierwszoletni (1840–1841) literatury sławiańskiej wykładanej w Kolegium Francuskim*, Paryż 1843, s. 371; J. Majorkiewicz, *Słowo o ks. Piotrze Skardze Pawęskim*, „Przegląd Naukowy” 1846, nr 14, s. 402, 405; M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 8, Kraków 1851, s. 184; W. A. Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. 1, Warszawa 1852, s. 677–678, 694, 698, 702; tenże, *Książd Piotr Skarga. Szkic historycznoliteracki*, „Biblioteka Naukowego Zakładu imienia Ossolińskich” 1847, t. 1, z. 3, s. 222–264; K. Mecherzyński, *Historia wymowy kaznodziejskiej w Polsce*, Kraków 1864, s. 262, 263, 284, 290; M. J. A. Rychcicki [M. Dzieduszycki], *Piotr Skarga i jego wiek*, wyd. 2 zmienione, t. 1, Kraków 1868, s. 276, 310–311, 317; t. 2, Kraków 1869, s. 170, 182, 198, 225, 290–291, 323–326, 604; K. Bartoszewicz, *Historia literatury polskiej potocznym sposobem opowiedziana*, wyd. 2 zmienione, t. 1, Kraków 1877, s. 212–213; I. Chrzanowski, *Historia literatury niepodległej Polski (965–1795)*, wyd. 13, wstęp J. Z. Jakubowski, Warszawa 1983, s. 256, 257; J. Tretiak, *Piotr Skarga w dziejach i literaturze unii brzeskiej* Kraków 1912, s. 320; S. Mitera, *Indywidualność twórcza Skargi*, Kraków 1913, s. 14, 20, 50, 52, 86, 126, 195; T. Grabowski, *Piotr Skarga na tle katolickiej literatury religijnej w Polsce wieku XVI (1536–1612)*, Kraków 1913, s. 172–174, 288, 298, 308, 309, 310, 327, 401, 426–428, 439–443, 520, 557–558, 575, 588, 630; A. Berga, *Un prédicateur de la cour de Pologne sous Sigismond III, Pierre Skarga, 1536–1612. Étude sur la Pologne du XVI^e siècle et le protestantisme polonaise*, Paris 1916, s. 196–197, 201, 260, 310, 311, 330.

²⁸ S. Windakiewicz, *Piotr Skarga*, Kraków 1925. Jak sam autor stwierdził we wstępie, rozprawa ukazała się dopiero 28 lat od jej napisania. Fragment traktujący o zainteresowaniach Skargi historią ukazał się w tomie 115 „Przeglądu Powszechnego” (sierpień–wrzesień 1912, s. 107–134) jako rozprawa *Inteligencja Piotra Skargi*. Odniesienia w tekście głównym do stron dotyczą publikacji książkowej.

²⁹ Tenże, *Piotr Skarga*, s. 96.

Windakiewicz nie wahał się mówić o „Skardze-historku”³⁰ i stawiać go w jednym szeregu z Marcinem Bielskim, Maciejem Strykowskiem i Bartoszem Paprockim³¹; konstatawał też, że kaznodzieja miał „pewien elementarny zakrój na wielkiego historyka”³², że zajmował się historią przez całe życie³³ i uprawiał ją „z predylekcją humanisty”³⁴, że porównywał fakty i prowadził badania historyczne³⁵, wreszcie, że śledził rozwój idei w historii³⁶. Uczony zaznaczył przy tym, że kaznodzieja odnosił w swoich dociekaniach pewne sukcesy („Historia herezji ze względu na Polskę był to omal nie genialny wynalazek”³⁷). Uwag tych zapewne nie powinno się odczytywać zbyt dosłownie, choć przecież z drugiej strony Windakiewicz akurat nie należał do bezkrytycznych entuzjastów Skargi i wyraźnie zaznaczał, że kaznodzieja królewski miał do historii podejście osobliwe.

Pisząc o sposobach nawiązań do historii przez Skargę, Windakiewicz uznał go za „kompilatora w wielkim stylu”, choć przy tym mało krytycznego³⁸. Stwierdził, że autor nie chciał być dziejopisarzem „z powołania”, gdyż historia była dla niego środkiem, a nie celem³⁹. Uczony twierdził, że jezuitę interesowały przede wszystkim dwa działy historii: dzieje herezji oraz soborów⁴⁰. Na tej podstawie chciał Skarga wyrobić sobie wobec wielu kwestii własne opinie, które następnie mógłby wykorzystać w polemikach i pismach dydaktycznych⁴¹, ale także znaleźć odpowiedź na pytania dotyczące zagadnień egzystencjalnych, takich jak losy rodzaju ludzkiego⁴².

Z charakterystyki dokonanej przez Windakiewicza wyłania się więc Skarga jako twórca, który wprawdzie nie aspirował do rangi zawodowego dziejopisarza, jednakowoż miał ku temu duże predyspozycje. Problematykę przeszłości pisarz traktował użytkowo (jako narzędzie), ale też erudycyjnie (jako rezerwuar ludzkiej wiedzy), czym zasadniczo nie odbiegał od współczesnego mu rozumienia historii. Stanowisko uczonego sprowadzało się w istocie do twierdzenia, że można być wybitną osobowością,

³⁰ Tamże, s. 97.

³¹ Tamże, s. 96.

³² Tamże, s. 101.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże, s. 98.

³⁵ Tamże, s. 101, 102.

³⁶ Tamże, s. 159. Nadmienić warto, że o inspiracjach humanistycznych Skargi pisał także Ignacy Chrząnowski. Uczony podkreślał również czytanie kaznodziei królewskiego m.in. w pismach historycznych (*dz. cyt.*, s. 252–253). Z kolei Juliusz Kleiner (*Zarys dziejów literatury polskiej*, wyd. 3, Wrocław 1972, s. 64) uznał stosunek Skargi (a wraz z nim Frycza i Orzechowskiego) do antyku za reprezentatywny dla czasów renesansu.

³⁷ S. Windakiewicz, *dz. cyt.*, s. 102; zob. także s. 104.

³⁸ Tamże, s. 96.

³⁹ Tamże, s. 98.

⁴⁰ Tamże, s. 101–102.

⁴¹ Tamże, s. 98, 100.

⁴² Tamże, s. 99–100.

nie tworząc zupełnie nowego i oryginalnego systemu⁴³. Tym jednak, co zdaniem Windakiewicza w sposób szczególny uwidacznia się w twórczości jezuity, było dostrzeżenie rangi historii (jako dyscypliny) i stosowania jej w celach perswazyjnych, zgodnie ze wskazówkami retorów antycznych i późniejszych. Na tym tle szczególnie wyraziście brzmią słowa uczonego, że przez usta Skargi „przemawia do nas najczęściej cała tradycja kościelna poważnym głosem stuleci doświadczenia”⁴⁴.

Uwagi Windakiewicza nie spotkały się z odzewem ze strony późniejszych badaczy. W przypadku tematyki historycznej powojenna recepcja dzieł jezuity sprowadzała się właściwie do kwestii oryginalności *Żywotów świętych* oraz elementów krytyki źródłowej (bądź jej braku) u tego autora. Skargę kojarzono przede wszystkim jako hagiografa oraz – okazjonalnie – jako tłumacza roczników Baroniusza⁴⁵. Przypomnieć jednak warto cztery stanowiska, których autorzy poświęcili nieco miejsca Skardze-historykowi.

W pierwszej kolejności wspomnieć należy o książce Mirosława Korolki poświęconej artyzmowi prozy *Kazań sejmowych*. Uczony wspominał, że Skarga przynależał jeszcze do tej formacji jezuitów, którzy byli przede wszystkim działaczami, a w o wiele mniejszym stopniu badaczami⁴⁶. W swojej aktywności podporządkowywali się nakom Kościoła katolickiego, a w związku z tym fundamentem pewności był dla nich autorytet instytucji papieżstwa oraz reprezentowanej przez nie tradycji⁴⁷.

Rozpatrując odniesienia do dziejów (głównie biblijnych) w *Kazaniach sejmowych*, a także program społeczno-polityczny dzieła, badacz stwierdził, że podstawową zasadą inwencyjną zbioru był realizm figuralny⁴⁸. Skarga nie uznawał w związku z tym perspektywy czasowej, jako że „w rzeczywistości między Mojżeszem i prymasem Karnkowskim [...] jest jedna wielka teraźniejszość”⁴⁹.

Pamiętać jednak trzeba, że Korolko zajmował się wyłącznie jednym zbiorem kazań, stąd nie wszystkie jego ustalenia można odnieść do całej twórczości jezuity. Przynajmniej jednak trzy spostrzeżenia uczonego zdają się korespondować z charakterem jego całego dorobku pisarskiego.

Po pierwsze, autor stwierdził, że Skarga, jako zwolennik interwencjonizmu Boga w dziejach, traktował je po augustyńsku jako teren ścierania się dwóch przeciwnych społeczności: *civitas Dei* oraz *civitas terrena*. „Pod tym kątem – pisze Korolko – prowadził amatorskie studia historyczne”⁵⁰.

⁴³ Tamże, s. 56.

⁴⁴ Tamże, s. 54.

⁴⁵ Zob. J. Tazbir, *Baronius a Skarga*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1981, t. 26, s. 19–34; J. Ślaski, *Cesare Baronio w przekładach polskich*, [w:] *Nurt religijny w literaturze polskiego średniowiecza i renesansu*, red. S. Nieznanowski, J. Pelc, Lublin 1994.

⁴⁶ Zob. M. Korolko, *O prozie „Kazań sejmowych” Piotra Skargi*, Warszawa 1971, s. 63.

⁴⁷ Tamże, s. 72.

⁴⁸ Tamże, s. 103.

⁴⁹ Tamże, s. 102, 103.

⁵⁰ Tamże, s. 73.

Po drugie, badacz dostrzegł wpływ średniowiecznego uniwersalizmu na myśl historiozoficzną Skargi, czego rezultatem było uwydatnianie w pismach kaznodziei przeciwieństw czasowych, polegające na dodatnim wartościowaniu przeszłości i negacji teraźniejszości⁵¹.

Po trzecie wreszcie, warto zacytować spostrzeżenie na temat stosunku Skargi do wydarzeń z przeszłości:

Autor *Kazań na niedziele i święta* zachowuje swoisty szacunek dla tzw. faktu historycznego. Szacunek ten wynika przede wszystkim z kultu autorytetu uznanych przez Kościół historycznych pisarzy, co jest w dobie kontrreformacji zrozumiałe. Niemniej jednak rozgraniczenie źródeł autentycznych od „plotek i fabuł”, dokonane według katolickich kryteriów, zasługuje na uwagę. Ten sam Skarga, który do celów chrześcijańskiej parenezy pomieszał na kartach *Żywotów świętych* fantastykę z rzeczywistością (w naszym oczywiście mniemaniu), w piśmarstwie teologiczno-polemicznym uświadamia sobie potrzebę krytycznego traktowania źródeł, na których opiera swoją perswazję. [...] „Powieść” historyczna jest dla Skargi faktem, który ma wagę argumentu⁵².

Jak widać, Korolko zerwał z opiniami dawniejszych badaczy, odzeganujących się od przyznania Skardze jakiegokolwiek zmysłu krytycznego. Nie zapominając o ówczesnych uwarunkowaniach środowiskowych i religijnych oraz o ograniczeniach stąd wynikających, dostrzegł, że w pismach kaznodziei historia była czymś więcej niż tylko erudycyjnym popisem lub zawsze stronnictwem ewokacją jakiegoś zdarzenia.

Kolejnym studium wartym przywołania (nie tylko z uwagi na omawianą problematykę) jest monografia Janusza Tazbira *Piotr Skarga. Szermierz kontrreformacji*. Dwa jej rozdziały dotyczą *Żywotów świętych* oraz *Rocznych dziejów kościelnych*. Tę część piśarskiej działalności kaznodziei osadził Tazbir na tle ówczesnego życia religijnego, stosunków międzywyznaniowych oraz formującej się duchowości kontrreformacyjnej⁵³. Autor zwrócił uwagę na zabiegi najczęściej stosowane w tłumaczeniach Skargi. Powtórzył sąd poprzedników, że jezuita był kompilatorem, raczej pozbawionym zmysłu krytycznego, a przynajmniej ujawniającym go w stopniu mocno ograniczonym. Podkreślił przy tym zainteresowania kaznodziei historią, mające, jego zdaniem, postać dość typową dla swego czasu. Badacz omówił szerzej niektóre elementy historiozofii Skargi. Jedno spostrzeżenie należy tu przywołać, jako że nie wszyscy badacze krytycznie oceniający twórczość „historyczną” kaznodziei (zwłaszcza *Żywoty świętych*) zdawali się dostrzegać rzecz pozornie oczywistą. Pisze Tazbir:

Nawet biorąc pod uwagę fenomenalną łatwość pisania, jaka go cechowała, nie sposób przypuścić, że mógłby on w ciągu pół roku przygotować samodzielnie dwa woluminy liczące już w pierwszym wydaniu przeszło tysiąc stron, gdyby nie pracował nad tym wcześniej, z drugiej zaś strony nie posłużył się pracami innych hagiografów⁵⁴.

⁵¹ Tamże, s. 144, 145.

⁵² Tamże, s. 106.

⁵³ Zob. J. Tazbir, *Piotr Skarga. Szermierz kontrreformacji*, Warszawa 1983 (I wyd.: 1978), s. 83–112.

⁵⁴ Tamże, s. 84.

Jest to argument, który można rozpatrywać zarówno na korzyść krytyków, jak i entuzjastów Skargi. Kończąc pracę nad przekładem w tak krótkim czasie, musiał on obrać kierunek kompilatorski i w tym znaczeniu jego dzieła nie należy uznawać za twórczość oryginalną. Równocześnie jednak trudno byłoby wymagać od autora, dla którego piśmarstwo nie było przecież jedyną dziedziną aktywności, aby w ciągu dwóch lat – jak sam deklarował – stworzył od podstaw dzieło tak obszerne i wymagające pogłębionych kwerend źródłowych, jak *Żywoty świętych*. Mimo to jawi się Skarga jako sprawny pisarz, bowiem nawet kompilatorstwo wymagało wówczas sporego wysiłku oraz na ogół dobrej znajomości literatury⁵⁵.

Najważniejsze etapy dyskusji wokół oryginalności *Żywotów świętych* zreferował Andrea Ceccherelli⁵⁶. Konkluzja, w której częściowo badacz nawiązywał do wypowiedzi Juliusza Nowaka-Dłużewskiego⁵⁷, sprowadzała się do postulatu, aby zbadać „stopień, rodzaj i charakter” zależności łączących tłumaczenia Skargi z pierwowzorami. Tylko bowiem szczegółowe przyjrzenie się temu problemowi pozwoli dokładnie określić „artystyczny wygląd” oraz „ideologiczne treści” *Żywotów*⁵⁸.

Niektóre uwagi Ceccherellego, już z zasadniczej (analitycznej) części jego rozprawy, godzi się tu przywołać. Autor rozciągnął pole obserwacji na katolicką hagiografię zarówno XVI, jak i XVII wieku. Osadził tym samym Skargę (wraz z Alojzym Lipomanem i Wawrzyńcem Suriuszem) pomiędzy dwoma „ogniwami” europejskiego żywotopisarstwa świętych – Jakubem de Voragine oraz Jeanem Bollandem. Pojmował dzieło kaznodziei królewskiego jako wyraz swoistej ewolucji, którą przechodziła wówczas hagiografia na drodze do wykształcenia się nowożytnych metod krytyki filologicznej i historycznej. W przypadku Skargi oraz jego głównych wzorców metody te nie osiągnęły jeszcze postaci dojrzałej, jednakże dalekie były już od uprawiania hagiografii w typie średniowiecznym, pozbawionej metodologicznej refleksji (Voragine)⁵⁹. Polski kaznodzieja, podobnie jak jego najważniejsi poprzednicy, prowadził szcztatkowe badania, porównywał dokumenty, ustalał ich hierarchię, wciąż jednak uprawiał żywotopisarstwo w typie *w ł a ś c i w y m d l a s w o i c h c z a s ó w* – popularyzatorsko i z zacięciem erudycyjnym⁶⁰. Włoski badacz zwrócił ponadto uwagę na źródła, z jakich korzystał Skarga⁶¹. Ich szeroki zakres, w połączeniu z dobrze opanowaną umiejętnością poruszania się pośród świadectw, także może powiedzieć wiele o warsztacie i predys-

⁵⁵ Warto dodać, że wspomnianej techniki pisania uczono wówczas w szkołach, a na potrzeby parających się piórem układano zbiory erudycji, kompendia z przykładami. Zob. W. Pawlak, *De eruditione comparanda in humanioribus. Studia z dziejów erudycji humanistycznej w XVII wieku*, Lublin 2012, s. 365–370.

⁵⁶ A. Ceccherelli, *dz. cyt.*, s. 12–28.

⁵⁷ Zob. J. Nowak-Dłużewski, „*Żywoty świętych*” Piotra Skargi, [w:] tenże, *Z polskiej literatury i kultury*, Warszawa 1967, s. 46–62.

⁵⁸ A. Ceccherelli, *dz. cyt.*, s. 22.

⁵⁹ Tamże, s. 38–39.

⁶⁰ Tamże, s. 44, 48–51.

⁶¹ Tamże, s. 79.

pozycjach kaznodziei – nie tylko w odniesieniu do zbioru hagiograficznego, ale i do pozostałych jego pism.

Również przedstawione przez Ceccherellego „strategie”, którymi kierował się polski jezuita, uzmysławiają dojrzałość warsztatu pisarskiego autora *Żywotów* oraz w pełni przemyślaną koncepcję odnowy katolicyzmu w duchu religijności ignacjańskiej i potrydenckiej⁶².

Rozważania włoskiego badacza można uznać za najpełniejsze od czasów Winda-kiewicza, a jego dociekania na temat zainteresowań Skargi tematyką przeszłości za najbardziej wnikliwe.

W niniejszym przeglądzie nie można pominąć również głosu Aliny Nowickiej-Jeżowej, która zajęła się problematyką humanizmu renesansowego w pismach kaznodziei⁶³. Jednym z zagadnień, na które autorka zwróciła uwagę, stał się stosunek jezuitę wobec przeszłości. Objaśniła go w kontekście najważniejszych nurtów myśli historycznej epoki odrodzenia:

Znakiem humanizmu renesansowego jest historyzm: umiejętność rozpoznawania odrębności upostaciowań ponadhistorycznej idei w określonym historycznym czasie. Właściwość ta ulega w pismach Skargi zatarciu, akcentowany jest bowiem metafizyczny, a więc ponadczasowy sens dziejów. Nie interesują też Skargi żywo dyskutowane [...] problemy metodologii humanistycznej, takie jak podział dziejów na epoki czy procedury badań archeologicznych. Dla humanistów historia jest nauczycielką życia indywidualnego i politycznego w konkretnych okolicznościach, zbiorem egzemplarycznych faktów. Skarga upatruje zaś znaczeń duchowych, ukrytych pod powierzchnią zdarzeń. Interesuje go to, co – niezależnie od determinacji historycznych – prowadzi do zbawienia lub wiedzie na potępienie, a zatem, i przede wszystkim, wartości⁶⁴.

Jednocześnie dyskurs Skargi – jak dodała – „nie zostaje wyzuty z historycznych konkretów”⁶⁵. Historia jest integralną częścią kultury, a zatem:

W ramach struktury aksjologicznej, legitymizowanej przez doświadczenie zbiorowe przodków, zawiera się i kształtuje tożsamość narodowa. Wierność ojczyźnie wymaga realizacji dziedziczonych wartości. Nieuchronnym skutkiem niewierności jest katastrofa państwa – powtarza Skarga nieustannie⁶⁶.

Badaczka podkreśliła więc, że w dziełach jezuitę traktowanie przeszłości i jej dziedzictwa dokonywało się w sposób charakterystyczny dla formacji, z której się wywodził. Było to przewartościowanie humanistycznej wizji świata w duchu religijności potrydenckiej i z „wyostrzonym imperatywem odpowiedzialności za kulturę i cywilizację, za losy narodu”⁶⁷.

⁶² Tamże, s. 80–111. Ceccherelli wskazała następujące „strategie”: katolicko-universalistyczną, zastępczą, rzymską, budującą, narodową i neomartyrologiczną.

⁶³ A. Nowicka-Jeżowa, *Dialog z humanizmem renesansowym w dziełach Piotra Skargi*, „Ruch Literacki” 2013, z. 4–5.

⁶⁴ Tamże, s. 409.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Tamże, s. 411.

⁶⁷ Tamże, s. 423.

Przegląd najważniejszych stanowisk na temat zainteresowań Skargi przeszłością dowodzi, że część badaczy (szczególnie tych z XIX i początków XX stulecia) rozpatrywała problem przez pryzmat współczesnego im rozumienia historii, zapominając jednocześnie, że różniło się ono od tego, które dominowało w czasach, kiedy żył kaznodzieja królewski i kiedy wiążano z historią na ogół odmienne cele. W rezultacie lektura historyczna wyparła lekturę historycznoliteracką utworów Skargi, co niewątpliwie zaważyło na ich ocenie⁶⁸. Trudno obecnie wdawać się w spór z niektórymi poglądami, skoro modernistycznego postulatu pełnego obiektywizmu (starań, aby „rzeczy mówiły same”) nie sposób odnieść do czasów, kiedy dominującą tendencją w dziejopisarstwie był prezentyzm. Odmienne od dzisiejszych cele, jakie obierali dawni autorzy, nie sprawiły, że historia (w znaczeniu podmiotowym – jako rozumienie dziejów i zdarzeń, a także przedmiotowym – jako „to, co się dzieje”) przestawała być historią.

Równocześnie w pracach o Skardze podkreślano wartość beletrystyczną dzieł traktujących o przeszłości. W końcu sukces wydawniczy (a więc i czytelniczy) *Żywotów świętych* wynikał w dużej mierze z faktu, że utwór był opracowaniem popularyzatorskim, dostarczającym wiedzy obiegowej także na temat dziejów świata i losów historycznych chrześcijaństwa. Czy pod tym względem różnił się na przykład od *Kroniki wszytkiego świata* Marcina Bielskiego⁶⁹? Skarga, podobnie zresztą jak większość dawnych pisarzy, również zajmujących się tematyką przeszłości „zawodowo” (historiografowie dworscy), traktował historię funkcjonalnie, zgodnie z duchem własnych czasów – a nie naukowo. Być może to właśnie zadecydowało o braku zainteresowań ze strony badaczy omawianym aspektem twórczości polskiego jezuitę⁷⁰.

Przegląd stanu badań zdaje się wystarczająco uzasadniać potrzebę zajęcia się problemem. Wiele opinii należy zweryfikować, inne pogłębić i uzupełnić. Same natomiast dzieła kaznodziei trzeba poddać szczegółowym analizom pod kątem tytułowej problematyki rozprawy. Pozwoli to rzucić nowe światło na szereg zagadnień związanych z twórczością Skargi, słabo dotąd rozpoznanych lub zgoła niedostrzeganych.

Kwestią wymagającą osobnego objaśnienia jest zakres wykorzystywanych w rozprawie źródeł. Główny kierunek analiz będą wytyczać te dzieła bądź grupy dzieł, w których problematyka historii przyjęła postać określonej wizji, obejmującej w sposób możliwie pełny

⁶⁸ Jak zauważył Michał Głowiński: „Użyciami dzieła są różne sposoby lektury. Otóż niewątpliwie istnieje historyczny sposób lektury; historyczny – tzn. zmierzający do odczytania z dzieła literackiego rzeczywistych stanów rzeczy, traktujący tekst jako przekaznik wiadomości o tym, co znajduje się poza nim. Lektura historyczna różni się od lektury, którą określiłbym jako historycznoliteracką, zmierzającą nie do odnalezienia wiadomości o świecie, o którym w dziele się mówi, ale do usytuowania owego dzieła w tym literackim kontekście, w którym się zrodziło i funkcjonowało, a przede wszystkim – do ujawnienia jego znaczeń” (tenże, *Lektura dzieła a wiedza historyczna*, [w:] *Dzieło literackie jako źródło historyczne*, red. Z. Stefanowska, J. Sławiński, Warszawa 1978, s. 95).

⁶⁹ O *Kronice* Bielskiego Jerzy Ziomek pisał następująco: „Jest to dzieło tak ambitne, że możliwe tylko pod piórem pozbawionym krytycyzmu” (*Renesans*, Warszawa 2002, s. 162).

⁷⁰ Nie bez znaczenia pozostawała zresztą przynależność konfesyjna autora, która niewątpliwie wywarła wpływ na to, jak traktował on historię, a więc w kategoriach narzędzia, a nie samodzielnego przedmiotu badań.

jakiś konkretny aspekt dziejów (np. historia obrządków wschodnich, dzieje reformacji, krytyka źródeł, wzorce osobowe, stosunek do tradycji chrześcijańskiej i starożytnej).

Dla zachowania względnie jednolitego obszaru poszukiwań nie uwzględniono w pracy tłumaczeń. Za ich wyłączeniem z analizy przemawiają dwie przyczyny. Pierwsza ma źródła w praktyce pisarskiej samego kaznodziei. Nawet jeśli Skarga przekładał jakieś dzieło, wciąż uznawał swą rolę za wyłącznie pośrednią⁷¹; nie stawiał więc znaku równości między sobą i autorem oryginału. Przyczyna druga znajduje natomiast uzasadnienie w koncepcji niniejszej rozprawy. Przyjęto bowiem, że w odróżnieniu od tekstów własnych Skargi, właściwe odczytanie pism tłumaczonych wymagałoby szczegółowych badań źródłoznawczych i porównawczych (jak w studium Ceccherellego o *Żywotach świętych*). Bez ich przeprowadzenia oraz ustalenia strategii przekładu źródeł „bazowych”, jak również tego, w jaki sposób owe strategie wpłynęły na obecność danego problemu w dziele, wszelkie analizy stwarzałyby ryzyko znaczących uproszczeń⁷². Jest to jednak problem zbyt obszerny i wymagający osobnego omówienia.

Kolejną kwestią, na którą należy zwrócić uwagę, jest układ materiału oraz zakres prezentacji poszczególnych dzieł. Wobec wciąż niejednoznacznej typologii pism Skargi, kryterium genologiczne uznano za niewystarczające, z uwagi na jego umowność. Ponadto omawianej problematyki nie sposób zamknąć w ramach takiego czy innego gatunku⁷³ uprawianego przez kaznodzieję. Bardziej adekwatne wobec podejmowanych w rozprawie zagadnień wydało się natomiast kryterium tematyczne. Już wstępna klasyfikacja utworów wykazała, że treści historyczne występowały w różnych postaciach i służyły różnym celom, w zależności od tematu i przeznaczenia utworu, adresata, a także okoliczności powstania dzieła.

W rezultacie zdecydowano się na wyodrębnienie trzech najważniejszych grup tekstów, różniących się pod względem ujęcia problematyki historycznej. Są to: pisma polemiczne, a wśród nich spory z reformacją i z Kościołem wschodnim, następnie utwory kaznodziejskie oraz twórczość hagiograficzna. Podział taki pozwala ukazać badany problem w sposób możliwie najpełniejszy, a więc uwzględniający najważniejsze aspekty i formy odwołań do historii w piśmiennictwie Skargi, a zarazem w postaci, w jakiej rzeczywiście występowała ona w poszczególnych dziełach.

Rozprawa składa się w sumie z sześciu rozdziałów. Właściwą analizę poprzedza omówienie najważniejszych kierunków rozwoju myśli historycznej od starożytności do przełomu stuleci XVI i XVII (*Źródła i inspiracje*). Osobne miejsce zajmuje tu próba

⁷¹ Zob. M. Komorowska, *Prolegomena...*, s. 81. Dla porównania można przytoczyć zdanie Juliusza Domańskiego: „Taki Erazm z Rotterdamu na przykład nie czynił wielkiej różnicy między tym, co napisał, tym, co przełożył, jedno i drugie traktując jako dzieła własne” (tenże, *Wstęp*, [w:] *O poprawnym przekładaniu. Teksty łacińskie i przekłady polskie*, przeł. W. Seńko, J. Domański, W. Olszaniec, t. 1: *Cyceron, św. Hieronim, Burgundiusz z Pizy, Leonardo Bruni*, Kęty 2006, s. 88).

⁷² Magdalena Komorowska (*Prolegomena...*, s. 71) zwróciła uwagę na problem bezrefleksyjnego i lekceważącego stosunku do rzeczywistych źródeł *Żywotów świętych* wśród współczesnych badaczy, traktujących Skargę jako w pełni samodzielnego autora przekładanych dzieł. To samo można by odnieść do innego tłumaczonego utworu, jakim były *Roczne dzieje kościelne*.

⁷³ Zob. D. Śnieżko, „*Kronika wszystkiego świata*” Marcina Bielskiego. *Pogranicze dyskursów*, Szczecin 2004, s. 127–128.

naświetlenia miejsca historii w państwie polsko-litewskim. Dalsza część pracy dotyczy poszczególnych aspektów tytułowego problemu historii w dziełach Skargi. Pierwszy z rozdziałów analityczno-interpretacyjnych nosi tytuł *Polemiki z reformacją*. Omawiane są w nim następujące kwestie: argumentacja *via notarum*, dzieje różnowierstwa, krytyka reformacyjnego odczytywania źródeł oraz historyczne podstawy ataku na konfederację warszawską. Rozdział kolejny to *Polemiki z Kościołem wschodnim*. Na jego treść składają się przedstawione przez Skargę historyczne stosunki Rzymu z chrześcijaństwem wschodnim, a także analiza *Synodu brzeskiego* jako formy relacji z wydarzenia historycznego. W rozdziale *Pisma kaznodziejskie* omawiane są kolejno: stanowisko jezuitów wobec starożytności wyrażone w dziele *Areopagus*, a następnie problem parenezyki historycznej, ukazywanej z dwu perspektyw: obywatelskiej i religijno-ascetycznej. Rozdział *Główne aspekty problematyki historycznej w „Żywotach świętych”* skupia się wokół biografii „oryginalnych”, a więc tych, które autor zamieścił w zbiorze obok tłumaczonych i kompilowanych. Rozdział ostatni: *W kręgu zagadnień retoryki* ma charakter dopełniający i w pewnym sensie spajający wcześniejsze analizy. Dotyczy miejsca, jakie zajmowała historia w strukturze retorycznej dzieł.

Wszelkie podkreślenia, dopiski w cytatach oraz przekłady z języka łacińskiego, o ile nie zaznaczono inaczej, pochodzą od autora rozprawy. Wersety Pisma św. są przywoływane w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka.

* * *

Książka stanowi skróconą wersję rozprawy doktorskiej obronionej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego w lutym 2014 roku. Prawdopodobnie nie ujrzałyby światła dziennego po latach, gdyby nie zaangażowanie i namowy życzliwych osób, które nie pozwoliły piszącemu te słowa utracić wiary w sensowność przedsięwzięcia – zwłaszcza w sytuacji zawodowego rozstania z uczelnią, jakże dziś częściej wśród młodych badaczy. Składam w związku z tym serdeczne podziękowania:

Panu Profesorowi Janowi Okoniowi, mojemu Mistrzowi – za inspirację, wsparcie oraz zaproszenie do dalszej wędrówki po staropolszczyźnie, bez czego niniejsza rozprawa nigdy by zapewne nie powstała.

Pani Profesor Krystynie Płachcińskiej – za zapewnienie mi poczucia swobody twórczej, za życzliwość oraz wysiłek, jaki podjęła, zostając Opiekunem i Promotorem – moim i rozprawy.

Panu Profesorowi Michałowi Kuranowi – za pomoc w mierzeniu się z trudnościami i czuwanie nad kolejnymi etapami procesu wydawniczego, a także za rzeczowe, zawsze szczere opinie i spostrzeżenia – nie tylko na temat studiowania *bonae litterae*.

Wyrazy wdzięczności kieruję także do Pana Profesora Romana Krzywego – za krytyczną, bardzo wnikliwą lekturę oraz cenne podpowiedzi, jakich był uprzejmy udzielić mi na etapie przygotowywania książki do druku.

W sposób szczególny pragnę podziękować moim Rodzicom – za wiarę i nieustające wsparcie, a także Agacie, której dedykuję książkę – z wdzięcznością za to, co razem przeżyliśmy i nadzieją na to, co dopiero przed nami.

Rozdział I

Źródła i inspiracje

W zamknięciu studium o *Kazaniach sejmowych* Mirosław Korolko stwierdził: „Historyczna, a więc sprawiedliwa ocena jakiegokolwiek dzieła staropolskiej literatury wymaga elementarnej znajomości tego, co oznaczało rozpatrywane dzieło dla pisarza i współczesnych odbiorców”¹. Dodać należy, iż dla właściwego odczytania pism Piotra Skargi równie ważne jest też rozpoznanie kulturowego kontekstu i duchowego dziedzictwa, z których wyrastały. Na literacką świadomość kaznodziei królewskiego miały wpływ pierwiastki ogólnoeuropejskie, na przykład filozofia, piśmiennictwo czy teologia, jak również rodzime – edukacja, stosunek do historii, mentalność, przeszłość własnego państwa, ustrój polityczny i twórczość literacka. Nieco bliższe spojrzenie na możliwe źródła refleksji historycznej polskiego jezuity pozwoli przede wszystkim określić jego stanowisko wobec tradycji, a także wprowadzi niezbędne tło dla dalszych analiz.

1. TRADYCJE, CELE I METODY UJMOWANIA HISTORII W KULTURZE EUROPEJSKIEJ

Właściwą charakterystykę problemu powinno poprzedzić pytanie o to, co w ciągu stuleci włączano w zakres rozumienia historii oraz jakie zjawiska należy uznać za reprezentatywne dla danej epoki lub terytorium. Należy również zwrócić uwagę, czemu, w opinii dawnych twórców, miało służyć opowiadanie o przeszłości, jakie atrybuty i cele wiązano z poznawaniem dziejów oraz z czego wynikał dany stan rzeczy. Inaczej mówiąc, chodzi o wskazanie czynników stanowiących o doniosłej roli historii w świadomości Europejczyków oraz motywujących wielostronne spojrzenia na dzieje w kulturze wczesnonowożytnej.

Zagadnieniem wymagającym omówienia jest również problem fundamentalny dla wszelkiego poznania historycznego, a mianowicie stosunek autora (narratora) do przekazów i świadectw, które wykorzystywał. Kwestia źródeł wyróżnia historię spośród

¹ M. Korolko, *O prozie „Kazań sejmowych” Piotra Skargi*, Warszawa 1971, s. 206.

innych dziedzin tym chociażby, że minione zdarzenia, których sam autor nie był uczestnikiem, są ze swej natury niepoznawalne, a zatem ich rekonstrukcja w interesującym mnie okresie – zanim rozwinęła się archeologia czy inne dyscypliny badające kulturę materialną – musiała opierać się na tym, co zostało utrwalone w piśmie.

I.1. GŁÓWNE ETAPY ROZWOJU MYŚLI HISTORYCZNEJ OD STAROŻYTNOSCI DO WIEKU XVI

Centralnym zagadnieniem historii jest czas, ściślej – sposoby dostrzegania i ujmowania relacji między przeszłością i teraźniejszością, konkretnym wydarzeniem i momentem jego opowiadania, jak również całościowego biegu wypadków². Podstawą refleksji historycznej było uświadomienie sobie ciągłości i przemijania czasu. Wyrażała się ona ścisłym związkiem tego, co obecne, z tym, co minione³.

W historiozofii europejskiej wyróżnia się dwa zasadnicze modele dziejów, które ulegały różnorodnym interpretacjom i przekształceniom, w zależności od czynników natury filozoficznej, teologicznej, społecznej, geograficznej etc. Mowa o koncepcji cykliczności i wektorowości (linearności) czasu. Każdej z nich można przyporządkować dodatkowe cechy, stanowiące o charakterze biegu zdarzeń, jak np. ciągłość – epizodyczność, progresywność (kumulacyjność) – degeneracyjność (katastroficznosc), konieczność – przypadkowość, jednorazowość – powtarzalność, całościowość – momentowość itd.⁴

Oba modele to oczywiście pewne ujęcia ogólne, które w literaturze zyskiwały różnorodne konkretyzacje.

Do najbardziej popularnych zaliczyć można te, które w sposób metaforyczny ukazywały następstwo epok. Jedną z pierwszych takich wizji dziejów przedstawił Hezjod w znanym passusie *Prac i dni*, wyliczając pięć „pokoleń” ludzkości w porządku degeneracyjnym⁵. Jego koncepcję nieco zmodyfikował Owidiusz w *Przemianach*, który wyróżnił cztery wieki ludzkości (złoty, srebrny, spiżowy i żelazny), oddzielając je od współczesności potopem⁶.

Starożytność grecka wykształciła ponadto teorię kołowrotu, w myśl której wszystko, co dzieje się obecnie, miało kiedyś miejsce, a w związku z tym nic nowego wydarzyć się już nie może. Tę koncepcję propagowali zarówno stoicy, jak i pitagorejczycy⁷.

² Zob. M. Bloch, *Pochwała historii, czyli o zawodzie historyka*, przeł. W. Jedlicka, przejrzał i przedmową opatrzył W. Kula, przekład uzupełnił, zredagował i wprowadzeniem poprzedził H. Łaszewicz, Kęty 2009, s. 50.

³ A. F. Grabski, *Dzieje historiografii*, wprowadzenie R. Stobiecki, Poznań 2006, s. 1.

⁴ Zob. C. Bartnik, *Historia*, [hasło w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, red. J. Walkusz i in., Lublin 1993, szp. 940–941; C. Bartnik, *Historia ludzka i Chrystus. Szkice z chrześcijańskiej wizji dziejów*, Katowice 1987, s. 5–17.

⁵ Zob. Hezjod, *Narodziny bogów (Theogonia). Prace i dni, Tarcza*, przeł. i oprac. J. Łanowski, Warszawa 1999, s. 9–10: w. 109–181.

⁶ Zob. Owidiusz, *Przemiany (Metamorfozy)*, przeł. B. Kiciński, Kraków 2002, s. 7–9: l. 89–150.

⁷ Zob. Z. Zawirski, *Wieczne powroty światów. Badanie historyczno-krytyczne nad doktryną wiecznego powrotu*, „Kwartalnik Filozoficzny” 1927.